

EDGAR SUKIENNIK, *Biskupi warszawscy w parafii św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Warszawie na Kole w latach 1938–2024, Warszawa 2024, ss. 372*

Z ogromną radością przyjąłem wiadomość o pracach nad publikacją zatytułowaną *Biskupi warszawscy w parafii św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Warszawie na Kole w latach 1938–2024* autorstwa dr. Edgara Sukiennika – historyka archidiecezji warszawskiej, pełniącego funkcję lektora w sanktuarium św. Józefa na Kole. Radość moja jest tym większa, ponieważ Kościół warszawski dotychczas nie doczekał się takiego opracowania. Wprawdzie powstały monografie różnych parafii i wspólnot zakonnych, ale dotychczas nikt nie podjął próby spojrzenia na całościowe dzieje instytucji przez pryzmat wizyt biskupów. Jest to nowatorskie ujęcie dziejów parafii – spojrzenie na jej historię w kontekście różnorodnych wizyt pasterzy Kościoła w Polsce. Sam autor zaznaczył, że parafia św. Józefa od zawsze słynęła z tego, że dużo się w niej działo i nadal dzieje, dlatego i zestaw wizyt biskupów warszawskich i spoza stolicy jest imponujący.

Książka składa się z obszernego wprowadzenia ks. Zbigniewa Gódlowskiego, proboszcza parafii, kustosa sanktuarium i dziekana dekanatu wolskiego, trzech rozdziałów, obszernej bibliografii oraz aneksów w postaci wkładek ze zdjęciami i kazaniami metropolitów warszawskich. Rozdział pierwszy obejmuje czasy kard. Stefana Wyszyńskiego, a więc lata 1949–1981. Prymas Tysiąclecia gościł w kościele na warszawskim Kole osiem razy. Jego wizyty miały miejsce w latach 1949, 1951, 1957, 1959, 1960, 1963, 1970, 1973. Był to czas, w którym wspólnota parafialna konsolidowała się wokół budowy murowanego kościoła przy ul. Deotymy pod kierunkiem ks. prałata Jana Sitnika, który pełnił urząd jej proboszcza przez 40 lat. Razem z bł. Stefanem Wyszyńskim wspólnota przeżyła takie wydarzenia jak np. poświęcenie kościoła w stanie surowym (1951), poświęcenie ambony (1957) czy wreszcie konsekrację już ukończonej świątyni (1963), a także szereg innych wydarzeń integrujących mieszkańców warszawskiego osiedla Koło nie tylko w kościele murowanym, lecz przede wszystkim w Kościele będącym żywą wspólnotą wiary. Jednocześnie były to trudne lata zmagania z komunistyczną dyktaturą, co zauważa także Sukiennik, który nie ucieka od nawiązywania do tamtych chwil, ukazując życie parafii na szerokim tle

dziejów archidiecezji oraz relacji państwo–Kościół. To ważny i potrzebny atut tej publikacji.

Rozdział drugi przybliży wizyty prymasa Józefa Glempa, który gościł w parafii św. Józefa aż 15 razy, począwszy od Niedzieli Palmowej 4 kwietnia 1982 roku, a skończywszy na sakramencie bierzmowania (2008), którego udzielił wolskiej młodzieży już jako arcybiskup-emeryt. W latach rządów kard. Glempa parafia przeżywała wiele ważnych uroczystości i jubileuszy, które dały okazję do twórczych podsumowań i sentymentalnych wspomnień, ale także wyznaczyły nowe kierunki pracy duszpasterskiej na następne lata. Trzeba tu wspomnieć zjazd biskupów-uczestników 276. Konferencji Episkopatu Polski 1 maja 1995 roku, którzy właśnie tę świątynię wybrali na miejsce modlitwy dziękczynnej w 50. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Dwa ważne wydarzenia przypadły w roku 1997: poświęcenie obelisku *Electio Viri-tim* na placu, na którym niegdyś szlachta dokonywała elekcji królów polskich, oraz 10-lecie wieczystej całodobowej adoracji Najświętszego Sakramentu. Warto przypomnieć, że parafia św. Józefa była pierwszą wspólnotą w Polsce, która zdecydowała się na otwarcie drzwi swojej świątyni także w godzinach nocnych. Dziś takich kościołów w naszej ojczyźnie jest ponad 40, a ich liczba stale rośnie. To swoisty *signum temporis* katolickiego życia religijnego w Polsce, zapoczątkowany przez wolską parafię.

W ostatnim rozdziale autor ukazał zestaw wizyt obecnie urzędującego arcybiskupa metropolity warszawskiego, kard. Kazimierza Nycza. Jego obecność w parafii św. Józefa wiąże się głównie z Warszawskimi Łagiewnikami, czyli obchodami Święta Miłosierdzia Bożego przy posągu Jezusa Miłosiernego w parku Moczydło. Właśnie kard. Nycz, na progu swoich rządów w stołecznej archidiecezji, wyraził życzenie, aby ten pomnik integrował mieszkańców Warszawy na wspólnym uwielbieniu największego przymiotu Stwórcy, tak jak krakowskie Łagiewniki integrują wiernych z całego świata. Dzięki temu obchody parafialne o charakterze lokalnym nabrały charakteru ogólnomiejskiego i stały się jednym z ważniejszych wydarzeń w kalendarzu świąt religijnych Kościoła warszawskiego. Posługa kard. Nycza nie ogranicza się jednak tylko do propagowania Warszawskich Łagiewnik, o czym świadczą jego pozostałe wizyty na Kole. Metropolita przewodniczył uroczystym obchodom 30-lecia wieczystej adoracji, w których uczestniczyli także proboszczowie pozostałych polskich parafii, w których kultywowana jest ta praktyka. Odwiedził też oddział onkologii kobiecej w Centrum Attis,

Gimnazjum nr 48 im. Jana Pawła II oraz nagradzał medalami uczestników Biegu Papieskiego – pionierskiej inicjatywy parafii św. Józefa, realizowanej we współpracy z Urzędem Dzielnicy Wola.

Dobrze że Sukiennik zauważył też wizyty nuncjuszy apostołskich, bez których obraz obecności biskupów byłby niepełny. Dzięki temu dowiadujemy się, że kaznodzieją w Warszawskich Łagiewnikach był abp Celestino Migliore, a jego następcą abp Salvatore Pennacchio gościł w kościele św. Józefa dwukrotnie: najpierw z racji jubileuszu 35-lecia adoracji Najświętszego Sakramentu i X forum wspólnot adorujących Jezusa Eucharystycznego, drugi raz zaś z okazji poświęcenia relikwiarium z cząstkami ponad 200 świętych i błogosławionych, które dzięki uprzejmości ks. Leszka Kuźmińskiego zostały udostępnione wiernym na widok publiczny. To obecnie jedna z największych, jeśli nie największa kolekcja relikwii w Polsce. Swoją cegiełkę do budowy relikwiarium dołożył sam nuncjusz, który podarował parafii część swego rodaka – bł. Carlo Acutisa.

Należy zaznaczyć, że autor nie zapomniał o ukazaniu wkładu biskupów pomocniczych w rozwój parafii, o czym świadczy omówienie ich wizyt z okazji wizytacji kanonicznych, bierzmowania, Ulicy Integracyjnej, pogrzebów oraz spotkań okolicznościowych.

Cennym uzupełnieniem publikacji są wkładki ze zdjęciami, dzięki którym czytelnicy mogą przenieść się w czasie i zobaczyć, jak wyglądał kościół św. Józefa w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych oraz poczuć klimat uroczystości konsekracyjnej pod przewodnictwem kard. Stefana Wyszyńskiego. Każdego metropolite warszawskiego przedstawia osobny zestaw zdjęć zamieszczonych na końcu rozdziału. Znacznie cenniejszym uzupełnieniem są aneksy z kazaniem biskupów. Wśród nich szczególną wartość mają kazania prymasa Wyszyńskiego, które nigdy przedtem nie zostały opublikowane, a w niniejszej publikacji zostały po raz pierwszy udostępnione szerokiemu gronu odbiorców dzięki uprzejmości Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie-Choszczówce. Z tego też względu parafianie z Koła mogą zapoznać się z treściami kierowanymi przez Prymasa Tysiąclecia nie tylko do ich przodków, ale także do obecnych mieszkańców Koła. Kazania i nauczanie prymasowskie są ponadczasowe. Treści głoszone przez niego w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nie straciły na wartości – wręcz przeciwnie, są aktualne i godne wcielania w życie także dla chrześcijan XXI wieku.

Byłoby wskazane, gdyby autor potraktował nieco szerzej jedną wizytę kard. Augusta Hlonda z 1948 roku, kiedy to odbyła się ceremonia poświęcenia trzech dzwonów. Była to jedyna wizyta tego prymasa na fundamentach budującego się kościoła. Wprawdzie sam autor podkreślił, że zestaw informacji o tej wizycie jest nader skromny, ale może dałoby się o niej powiedzieć coś więcej choćby w kontekście powojennej odbudowy kościołów w stolicy, w której Sługa Boży położył istotne zasługi.

Józef Mandziuk